Księga Kapłańska

Rozdział 26

**1**. Ja JAHWE, Bóg wasz! Nie będziecie sobie czynić bałwana ani ryciny, ani znaków stawiać będziecie, ani kamienia znacznego postawicie w ziemi waszej, żebyście się mu kłaniali. Bom ja jest JAHWE, Bóg wasz! **2**. Zachowajcie święta moje a na świątnicę moję strachajcie się. Ja PAN! **3**. Jeśli w przykazaniach moich chodzić będziecie a mandaty moje zachowacie i wypełnicie je, dam wam dżdże czasów swoich, **4**. a ziemia da urodzaj swój i owocu drzewa pełne będą. **5**. Zajmie młódźba żniwa zbieranie wina, a zbieranie wina nadejdzie siew, i będziecie jeść chleb wasz w sytości, i bez strachu mieszkać będziecie w ziemi waszej. **6**. Dam pokój na granicach waszych: będziecie spać, a nie będzie, kto by przestraszył. Odejmę złe źwierzę, a miecz nie przejdzie granic waszych. **7**. Będziecie uganiać nieprzyjacioły wasze i upadną przed wami. **8**. Będą gonić pięć waszych sto obcych, a sto z was dziesięć tysięcy; polęgą nieprzyjaciele waszy mieczem przed oczyma waszemi. **9**. Wejźrzę na was i rozkrzewię, rozmnożycie się i utwierdzę przymierze moje z wami. **10**. Będziecie jeść nastarsze starych rzeczy, a stare, gdy nowe nastaną, wyrzucicie. **11**. Postawię przybytek mój w pośrzodku was, a nie odrzuci was dusza moja. **12**. Będę chodził między wami i będę Bogiem waszym, a wy będziecie ludem moim. **13**. Ja JAHWE, Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemie Egipcjanów, żebyście im nie służyli, i którym połamał łańcuchy szyj waszych, żebyście prosto chodzili. **14**. A jeśli mię nie usłuchacie i nie zachowacie wszytkich przykazań moich, **15**. jeśli wzgardzicie prawa moje i sądy moje lekce poważycie, abyście nie uczynili tego, com ja postanowił, i wniwecz obrócicie przymierze moje, **16**. ja też wam to uczynię: Nawiedzę was prędko ubóstwem i gorącością, która by pokaziła oczy wasze i znędziła dusze wasze. Próżno siać będziecie siew, który od nieprzyjaciół pożarty będzie. **17**. Postawię twarz moję przeciwko wam i upadniecie przed nieprzyjacioły waszymi, i będziecie poddani tym, którzy was mają w nienawiści; będziecie uciekać, choć was nikt gonić nie będzie. **18**. A jeśli ani tak nie usłuchacie mię, przydam karania waszego siedmiorako dla grzechów waszych **19**. i zetrę pychę zatwardzenia waszego. I dam wam niebo z wierzchu jako żelazo, a ziemię miedzianą. **20**. Wniwecz pójdzie praca wasza, nie da ziemia pożytku ani drzewa dadzą owoców. **21**. Jeśli chodzić będziecie przeciwko mnie a nie zechcecie mię słuchać, przydam kaźni waszej siedmiorako dla grzechów waszych, **22**. i puszczę na was bestyje polne, które by pojadły was i dobytek wasz, i przywiodły do trochy wszytko, a drogi wasze żeby spustoszały. **23**. A jeśliż ani tak nie będziecie chcieć przyjąć karności, ale przeciwko mnie pójdziecie, **24**. ja też przeciwko wam przeciwny pójdę i uderzę was siedmkroć dla grzechów waszych, **25**. i przywiodę na was miecz mszczący się przymierza mego. A gdy ucieczecie do miast, puszczę powietrze między was i będziecie podani w ręce nieprzyjacielskie. **26**. Gdy złomię podporę chleba waszego, tak iż dziesięć niewiast zaraz w jednym piecu będą piec chleb i będą ji oddawać pod wagą, i będziecie jeść, a nie najecie się. **27**. A jeśli ani przez to nie usłuchacie mię, ale pójdziecie przeciwko mnie, **28**. i ja pójdę przeciwko wam w zapalczywości przeciwnej, i skarzę was siedmią plag dla grzechów waszych, **29**. tak iż będziecie jeść ciała synów waszych i córek waszych. **30**. Popsuję wyżyny wasze i bałwany połamię. Padniecie między obaliny bałwanów waszych i będzie się brzydziła wami dusza moja **31**. tak barzo, iż miasta wasze obrócę w pustynią i spustoszę świątnice wasze, i nie przyjmę więcej wonności nawdzięczniejszej, **32**. i popsuję ziemię waszę, i zdumieją się nad nią nieprzyjaciele waszy, gdy będą w niej mieszkać. **33**. A was rozproszę między narody i dobędę miecza za wami, i będzie ziemia wasza pusta, a miasta wasze zburzone. **34**. Tedy się będą podobały ziemi sabaty jej po wszytkie dni pustek jej. Kiedy będziecie **35**. w ziemi nieprzyjacielskiej, będzie sobotowała i odpocznie w sabaty pustek swoich: przeto że sobie nie odpoczęła w sabaty wasze, gdyście mieszkali na niej. **36**. A którzy z was zostaną, dam strach do serca ich w ziemiach nieprzyjacielskich. Przestraszy je chrzęst listu lecącego i tak będą uciekać jako przed mieczem. Będą padać, choć ich nikt nie goni, **37**. i padnie każdy na brata swego, jako uciekający przed wojną. Żaden z was nie będzie się śmiał sprzeciwić nieprzyjacielowi: **38**. poginiecie między pogany, i poje was ziemia nieprzyjacielska. **39**. A jeśli i z tych niektórzy zostaną, uschną w nieprawościach swoich: w ziemi nieprzyjaciół swoich i za grzechy ojców swych i swoje utrapieni będą: **40**. aż wyznają nieprawości swoje i przodków swoich, któremi wystąpili przeciwko mnie i chodzili sprzeciwiając mi się. **41**. Chodzić tedy i ja będę przeciwko im i wwiodę je do ziemie nieprzyjaciół ich, aż się zawstydzi nieobrzezane serce ich; toż się modlić będą za niezbożności swoje. **42**. I wspomnię na przymierze moje, którem uczynił z Jakobem i z Izaakiem, i z Abrahamem; i wspomnię też na ziemię, **43**. która będąc od nich opuszczona, będzie się sobie podobała w świętach swoich, cierpiąc pustki dla nich. A oni będą się modlić za grzechy swoje, iż odrzucili sądy moje i prawa moje wzgardzili. **44**. Wszakże też, gdy byli w ziemi nieprzyjacielskiej, nie do końcam ich odrzucił anim ich tak wzgardził, żeby wyniszczeni byli i żebych zrzucił przymierze moje z nimi. Jam bowiem jest JAHWE Bóg ich! **45**. i wspomnię na przymierze moje dawne, kiedym je wywiódł z ziemie Egipskiej przed oczyma narodów, abym był Bogiem ich. Ja PAN! Teć są sądy i przykazania, i prawa, które dał JAHWE między sobą a między synmi Izraelowymi na górze Synaj, przez ręce Mojżeszowe. **46**. - - -

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.